

2. DYSPROPORCJE PRZESTRZENNE WYBRANYCH ZJAWISK PATOLOGII SPOŁECZNYCH W ŁODZI

2.1. Wstęp

Patologia, jako połączenie greckich słów *pathos* (cierpienie) i *logos* (nauka) oznaczało zespół czynników wywołujących chorobę – ale w sensie medycznym. Swojego społecznego wymiaru termin ten nabył dopiero w końcu XIX wieku dla oznaczenia „chorób” trawiących ówczesne społeczeństwa. Chorobami tymi, czyli *patologiami społecznymi* określano różnorodne zachowania ludzi skierowane przeciwko obowiązującym normom i wartościom społecznym. Według A. Gaborle (1993) patologia społeczna to „zachowanie działające destrukcyjnie na społeczeństwo (lub jego elementy), a przy tym niezgodne z wartościami powszechnie uznanymi w danym kręgu kulturowym”. Zauważył on, że zakres zachowań, które można uznać za patologiczne, powiększa się wraz z rozwojem społeczeństw. Dzieje się tak, gdy przestają działać dotychczasowe formalne i nieformalne elementy kontroli społecznej. Zgodnie z teorią kontroli przyczyną pojawienia się zachowań patologicznych u niektórych osób są słabe ich więzi z innymi ludźmi, czego konsekwencją jest niedostosowywanie się do istniejących norm, a także brak przekonania, że są one słuszne. Nierespektowanie obowiązujących resztę społeczeństwa norm może być źródłem wielu przewag i nagród. Inna teoria wskazuje, że zachowania patologiczne jednostek kształtowane są poprzez reakcje innych ludzi. Jeśli raz jakaś jednostka zostanie oznaczona, etykietowana jako dewiant, przestępca, alkoholik, prostytutka czy wariat, to po pewnym czasie ta jednostka może nabrać o sobie przekonania, że faktycznie taka jest, i zaczyna postępować zgodnie z nim, utwierdzając innych w słuszności ich przekonań. Uogólniając, te i inne teorie socjologiczne przyczyn pojawienia się zachowań patologicznych upatrują w osłabieniu więzi społecznych, zakłóceniu kontroli społecznej, erozji pojęć „dobro” i „zło”, zagrożeniu bezpieczeństwa jednostki i pojawieniu się anomii przy jednocześnie odczuwanej niesprawiedliwości w podziale dóbr, co częstokroć wynika z różnorodnych interesów wielu grup ludzi (Turner 1998).

Termin *patologia społeczna* często zastępowany jest takimi pojęciami, jak *dewiacja społeczna*, *dezorganizacja*, *nieprzystosowanie społeczne*, *demoralizacja*, *dewiacja*, *zachowania dewiacyjne*, *zachowanie dysfunkcyjne*, które uważane są za określenia bliskoznaczne i stosowane równolegle. Pojęcie *patologia społeczna* jest najobszerniejsze (gdyż np. nie każde zjawisko patologiczne jest przestępstwem, chociaż z drugiej strony nie każdy rodzaj nieprzystosowania społecznego jest patologią), obejmując w dużym stopniu swoim zakresem znaczeniowym pozostałe nachodzące na siebie pojęcia. J. Szczepański (1972) określa np. *dezorganizację* jako zespół procesów społecznych powodujących zachowania odbiegające od przyjętych norm i zagrażające procesom życia zbiorowego. Polega ona m.in. na osłabieniu mechanizmów społecznej kontroli formalnej i nieformalnej, czy wytworzeniu wzorców zachowań odmiennych od tych, które są uznawane za dopuszczalne. Termin *dewiacja społeczna* odnosi się natomiast do wszystkich zachowań, które w jakikolwiek sposób naruszają zasady i normy obowiązujące w danej społeczności (Herbert 1976).

Patologia społeczna jest zespołem zjawisk szkodliwych tak na poziomie indywidualnym, jak i grupowym. Patologie mające wymiar jednostkowy, czyli patologie indywidualne, to np. uzależnienia (alkoholizm, narkomania, lekomania), prostytutka, okaleczenia, czy samobójstwa. Patologie te, związane są z samoniszczeniem organizmu osoby nią dotkniętej, ale jej skutki mogą zagrażać otoczeniu jednostek, grup i społeczeństwu. W wymiarze grupowym można spotkać przejawy patologii rodziny (np. przemoc w rodzinie, rozpad rodziny, sieroctwo społeczne, osłabienie lub dysfunkcja funkcji wychowawczych), albo patologii struktur i instytucji (np. korupcja, bezrobocie, przestępczość, bieda, biurokracja) (Kwaśniewski 2000).

W tym opracowaniu analizie poddane zostaną przestrzenne aspekty występowania wybranych patologii społecznych w przestrzeni miasta – Łodzi. Wybrano takie zjawiska jak bezrobocie, bieda i przestępczość. Ich charakterystykę przedstawiono na szerszym tle wielu implikowanych przez nie problemów i innych patologii społecznych. Zestaw tych problemów, które będą szerzej omawiane w czwartej części tego opracowania, przyjęto na podstawie wcześniej prowadzonych badań w Krakowie, a opublikowanych przez J. Czapską (2008) i J. Jerschinę z zespołem (2012).

Bezrobocie. W Polsce po 1989 r. pojawiły się nowe źródła i przejawy patologii, które były wynikiem zmian społeczno-ekonomicznych, kulturowych i politycznych oraz konsekwencją transformacji ustrojowej i przejścia do gospodarki rynkowej. Największe społeczne koszty transformacji związane były z gwałtownym wzrostem bezrobocia. Pojawienie się długotrwałego bezrobocia znalazło swoje odbicie w wielu aspektach życia ludzi. Przede wszystkim nastąpiło obniżenie poziomu konsumpcji, także dóbr podstawowych, co znacznie wpłynęło na pogorszenie się poziomu życia

znaczących grup społecznych. Następstwem tego było pojawienie się takich stanów i uczuć, jak depresja, lęk przed przyszłością, stres, rozgoryczenie czy poniżenie. Niski poziom życia i natężenie zaburzeń emocjonalnych przełożyły się z kolei na stan kondycji fizycznej i ogólny stan zdrowia osób, a także w szerszym zakresie, na coraz gorsze funkcjonowanie rodzin, które przestały spełniać swoje funkcje.

Przestępczość jest jedną z form patologii społecznej. Jest takim zjawiskiem społecznym, które polega na naruszaniu pewnych norm społecznych – głównie prawnych – i jest zawsze uzależniona od tego, jakie normy i przez kogo uznawane przyjmujemy za wiążące (Bułat i in. 2010). O przestępczości P. Sztompka pisał, że „nie musi oznaczać negacji porządku prawnego, a jedynie uchylenie jego wymagań w stosunku do siebie dla zyskania jakichś korzyści” (Sztompka 2002, s. 214). Do czynników sprzyjających popełnianiu przestępstw, można zaliczyć te o charakterze szczególnym, np. cechy osobiste przestępcy układy sytuacyjne, zachwianie równowagi psychicznej, frustracje jednostek, rozpad więzi nieformalnych, niedomogi w działaniu organizacji formalnych, alkoholizm, rodziny dysfunkcjonalne, wadliwe działanie systemu oświatowego i wychowawczego. Natomiast do grupy czynników uwarunkowań ogólnych należą: niesprawiedliwość i konflikty społeczne, nierówny podział bogactw, niski stan zdrowotny społeczeństwa, dominacja jednej grupy społecznej nad innymi (Świętochowska 2001). Termin *przestępstwo* jest trudny do zdefiniowania. Charakterystyczne są dwie postawy, między którymi istnieją znaczne rozbieżności. Tę dwoistość pojmowania przestępstwa zauważył już Arystoteles. Pisał on: „przestępstwo jest to dobrowolne wyrządzenie komuś krzywdy wbrew prawu. Prawo ma zaś charakter indywidualny lub powszechny. Prawem indywidualnym nazywam prawo pisane, które kieruje życiem poszczególnych społeczeństw, powszechnym natomiast – wszystkie niepisane zasady postępowania, które zgodnie, jak się zdaje, przyjmują wszyscy ludzie” (Arystoteles 1988, s. 112).

Bieda. Zamknięta fabryka czy upadły sklep generują bezrobocie, które prowadzi do biedy, a czasem też do innych patologii. Zaniebane przyfabryczne kwartały, zamieszkałe przez zwalnianych pracowników, z czasem zostają naznaczone stygmatem ubóstwa i patologii. Mieszkania w tych kwartałach staniają, nie będą tak cenne jak lokale w innych częściach miasta. Nastąpi ucieczka lepiej sytuowanych mieszkańców oraz osób respektujących dotychczasowe normy społeczne, a ich miejsce zajmie spauperyzowana ludność z innych obszarów. Taki jest mechanizm powstawania enklaw biedy, które charakteryzuje segregacja przestrzenna i izolacja społeczna. Na takich obszarach dochodzi do międzypokoleniowego utrwalenia biedy, co jest wynikiem juvenilizacji biedy i wykluczenia społecznego (nasilenie biedy wśród dzieci, nadreprezentowanie dzieci

i młodzieży wśród ludności biednej) oraz jej gettyzacji, czyli ponadprzeciętnego nasilenia biedy wśród mieszkańców danego obszaru (Warzywoda-Kruszyńska 2001).

Patologie społeczne mają swój wymiar przestrzenny, często skupiają się na ograniczonym terenie, tworząc enklawy biedy, zakazane dzielnice, obszary slumsów. Skumulowanie patologii społecznych na ograniczonym obszarze prowadzi do utworzenia gett, które wyraźnie różnią się od reszty miasta. Miejscowi doskonale wiedzą, które miejsca lepiej jest omijać. Pierwszy, który opisał współczesne miejskie getta, był Louis Wirth z chicagowskiej szkoły socjologicznej. Opisana przez niego Maxwell Str. w Chicago przeszła do historii jako miejsce, gdzie koncentrowały się wszystkie niesprzyjające dewiacje społeczne powodujące izolację tego terytorium od reszty miasta. Opracowania innych badaczy z Chicago przyczyniły się do sformułowania teorii *dezorganizacji społecznej*. Zgodnie z nią zachowania patologiczne jednostek wynikają nie tylko z ich indywidualnych cech, ale także z ogólniejszego kontekstu społeczno-kulturowego obszaru, z którym są one związane (Chainey, Ratcliffe 2005). Ponadto ważnym teoretycznym osiągnięciem było sformułowanie koncepcji ekologicznych *obszarów naturalnych*. Na jej podstawie C. Shaw i H. McKay opracowali koncepcję *obszarów przestępczych*, które charakteryzuje brak stabilności składu mieszkańców w związku z częstymi migracjami, nadmiernie wysoka gęstość zaludnienia, a w wymiarze fizycznym jest to obszar zdewastowanej i przestarzałej zabudowy w sąsiedztwie terenów przemysłowych. Obszary przestępcze tworzą w przestrzeni miasta odseparowane enklawy, o wrogim nastawieniu wobec urzędów i instytucji stojących na straży obowiązującego prawa, a nawet wobec mieszkańców pozostałych terenów. Wyróżniają się one nasilonymi aspołecznymi zachowaniami części mieszkańców, przejawiającymi się w częstym naruszaniu obowiązujących norm oraz przestępczością. Badania te, kontynuowane przez D. Herberta (1976) dowiodły, że stosując perspektywę geografii społecznej można wyróżnić w przestrzeni znaczne dysproporcje natężenia zachowań dewiacyjnych. W. Piotrowski prowadząc klasyczne już badania w Łodzi, także zapożyczył koncepcję *obszarów naturalnych*, które nazwał *dzielnicami podstawowymi*. Według niego były nimi nieuwzględniane w podziałach administracyjnych pewne obszary w przestrzeni miasta, które funkcjonowały głównie w świadomości mieszkańców. Jak wykazał, dzielnice te charakteryzowały pewne siły integrystyczne – skupiające mieszkańców, a jednocześnie ujawniały się w nich siły separatystyczne występujące między obszarami obciążonymi silnymi stereotypami. Zastosowanie koncepcji dzielnic podstawowych pozwoliło W. Piotrowskiemu na zidentyfikowanie w mieście obszarów o różnym nasileniu problemów społecznych (Piotrowski 1966). Współczesne badania łódzkich socjologów doprowadziły do zidentyfiko-

wano tzw. *enklaw biedy*. Dominujące w nich zubożałe sąsiedztwo jest bardzo istotnym czynnikiem w procesie „dziedziczenia” biedy między pokoleniami i prowadzi do wykluczenia. Dzieci – „wychowankowie” takich enklaw – zagrożone są osłabieniem dążenia do odniesienia sukcesu zawodowego i materialnego, a także negatywnymi wzorcami wchodzenia na drogę dokonywania czynów zabronionych przez prawo. Za najważniejszy problem związany z łódzkimi dziećmi i młodzieżą uznano brak konstruktywnie zorganizowanego czasu wolnego, przestępczość nieletnich, brak pozytywnych wzorców kulturowych i moralnych w zubożałych sąsiedztwach oraz pozbawienie ich możliwości uczestnictwa w różnych formach spędzania wolnego czasu (Grotowska-Leder 2001; Warzywoda-Kruszyńska 2001; Petelewicz, Warzywoda-Kruszyńska 2010). Także w pracach K. Czekaj znaleźć można szczegółowy opis metodologiczny prowadzenia badań nad problemami społecznymi w przestrzeni miast (Czekaj 1993; 2012).

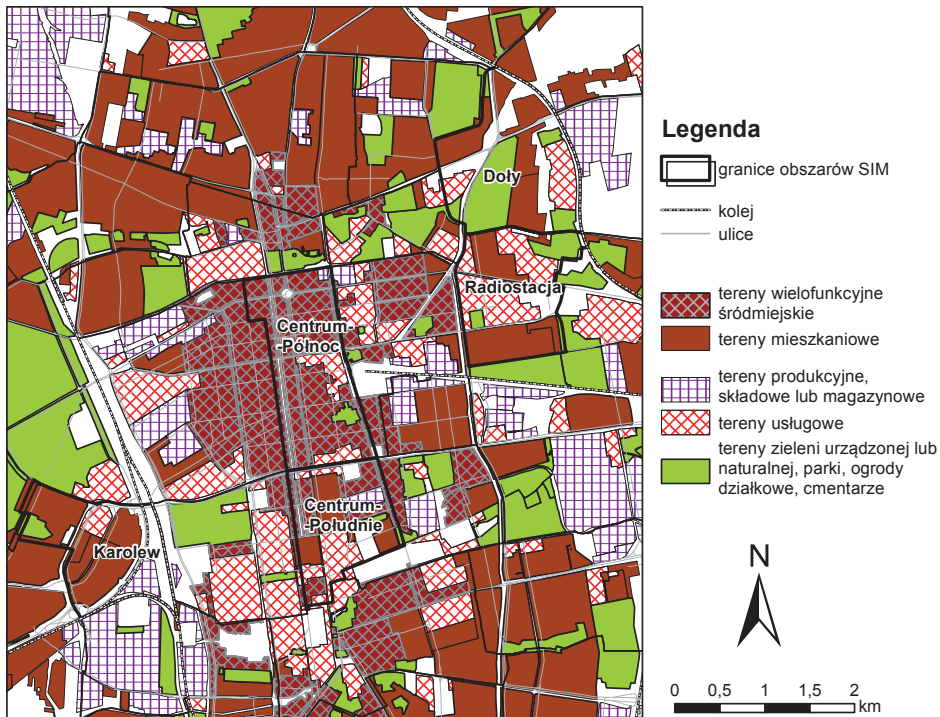
Celem tego opracowania jest weryfikacja hipotezy, zgodnie z którą w przestrzeni Łodzi mamy do czynienia z wyraźnymi dysproporcjami natężenia zjawisk patologii społecznej. Podjęta zostanie także próba wyznaczenia miejsc szczególnej koncentracji tych zjawisk.

2.2. Obszary badań

Do przeprowadzenia badań w Łodzi wybrano pięć obszarów, które pokrywają się z czterema obszarami SIM (Systemu Informacji Miejskiej): Centrum (na potrzeby badań podzielone na część północną i południową), Karolew, Radiostacja i Doły¹. Przy wyborze obszarów badań brano pod uwagę odmienność ich typów zabudowy mieszkaniowej i pełnionych funkcji oraz charakterystykę demograficzną mieszkańców (ryc. 2.1). Obszar SIM Centrum zajmuje większą część dawnej dzielnicy Śródmieście (do ul. J. Kilińskiego), wzdłuż przebiegu najbardziej znanej łódzkiej ulicy – Piotrkowskiej. Obszar ten obejmuje najbardziej prestiżowe tereny i lokalizacje w skali całego miasta z jednej strony, ale także kwartały koncentracji biedy, ubóstwa i innych patologii społecznych z drugiej strony (Grotowska-Leder, 2001; Warzywoda-Kruszyńska, 2001). Tutaj swoje siedziby ma wiele urzędów, instytucji i przedsiębiorstw o znaczeniu ogólnomiejskim, a nawet wojewódzkim i krajowym. Dominuje na tym obszarze zabudowa śródmiejska, która cechuje się bardzo zróżnicowanym standardem mieszkań: od w pełni wyposażonych, luksusowych lokali, po budynki substan-

¹ System Informacji Miejskiej wprowadzono uchwałą Rady Miejskiej w Łodzi w 2005 r. (<http://bip.uml.lodz.pl/index.php?str=83&id=17252>). Wraz z tym Systemem wprowadzono podział miasta na 56 obszarów SIM.

ardowe, z których należałoby jak najszybciej wyprowadzić mieszkańców (Dzieciuchowicz 2011). Wyższe kondygnacje przeważnie pełnią funkcje mieszkaniową, natomiast na parterze najczęściej funkcjonują usługi o różnej skali oddziaływania. Za względu na znaczne rozmiary, Centrum podzielono wzdłuż al. A. Mickiewicza i al. J. Piłsudskiego na dwa obszary badań: Centrum-Północ i Centrum-Południe. Podział ten wynika również z różnego charakteru tych dwóch części Centrum. Północny fragment ul. Piotrkowskiej przekształcony jest w deptak (o ograniczonym ruchu pojazdów), a skoncentrowane na tym fragmencie działania Fundacji Ulicy Piotrkowskiej mają doprowadzić do przywrócenia tej ulicy dawnej świetności jako wizytówki i salonu miasta. W części północnej występuje na większości obszaru zwarta zabudowa XIX-wiecznych kamienic. W części południowej natomiast ul. Piotrkowska pełni normalne funkcje komunikacyjne, a okoliczne obszary są w większym stopniu zdezorganizowane przestrzennie: tereny mieszkaniowe przenikają się z obszarami składowymi, przemysłowymi czy ugorami miejskimi. Teza o istniejących dysproporcjach zjawisk społecznych między północną i południową częścią Centrum zostanie zweryfikowana w dalszej części tego opracowania.



Ryc. 2.1. Obszary badań
Źródło: opracowanie własne

Obszar Centrum-Północ ma powierzchnię 198 ha i był zamieszkiwany przez 32 tys. mieszkańców. Miał on wśród badanych obszarów zdecydowanie największą gęstość zaludnienia – 16,2 tys. osób na km². Centrum-Północ wyróżniało się także cechami demograficznymi mieszkańców, gdyż kobiety stanowiły tutaj tylko 54% osób (czyli nieco mniej niż ogólnie w Łodzi), a wskaźnik feminizacji przyjął najniższą wartość – 118 kobiet na 100 mężczyzn – wśród uwzględnionych w badaniu obszarów. Na tym obszarze największy był także udział mieszkańców w wieku do 19 lat (20%) oraz w wieku produkcyjnym (66%), a co za tym idzie najmniej było tutaj mieszkańców w wieku poprodukcyjnym (tylko 13%, wobec 15,6% w skali całego miasta).

Centrum-Południe ma odmienne charakterystyki ludnościowe niż północny obszar Centrum. Na obszarze 138 ha mieszkało ok. 12,5 tys. osób, co przekłada się na znacznie niższą gęstość zaludnienia (9 tys. osób na km²; aczkolwiek było to i tak znacznie więcej niż ogólnie w Łodzi – 2,5 tys. osób na km²). Mniej było tutaj osób należących do najmłodszej grupy wiekowej (16%), a więcej osób najstarszych (19%). Struktura płci – 55% mieszkańców to kobiety – zbliżona była do wartości przeciętnej dla całego miasta.

Na obszarze Karolewa², który ma powierzchnię 153 ha, dominuje funkcja mieszkaniowa. Znajdują się tu głównie tereny o przewadze zabudowy wielorodzinnej. Zabudowa ta pochodzi z drugiej połowy lat 60. i jest silnie zróżnicowana pod względem liczby kondygnacji i liczby lokali mieszkalnych. Dla Karolewa charakterystyczne jest duże zagęszczenie podobnych do siebie, zubożonych plastycznie budynków, wznoszonych metodą wielkopłytową. Same mieszkania są co prawda wyposażone w podstawowe instalacje, ale mają stosunkowo małą przeciętną powierzchnię użytkową. Niewielki teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (3,6 ha) znajduje się w zachodniej części osiedla, wzdłuż ul. J. Kozińskiego. Natomiast znaczna część powierzchni we wschodniej części Karolewa zajęta jest przez tereny kolejowe (związane z pobliskim dworcem Łódź-Kaliska), z uwieczoną wewnątrz funkcją przemysłowo-usługową (*Studium uwarunkowań...* 2010). Na obszarze Karolewa zamieszkiwało prawie 13 tys. mieszkańców (niewiele więcej niż w Centrum-Południe), a gęstość zaludnienia wynosiła ponad 8,3 tys. osób na km². W odróżnieniu od Centrum to obszar silniej sfeminizowany (kobiety stanowiły 57% mieszkańców) oraz o prawie dwukrotnie większym udziale ludności w wieku poprodukcyjnym (34%). Bardzo mało mieszkało tutaj dzieci i młodzieży, ich udział w populacji obszaru wynosił tylko 13%.

² Współczesny obszar SIM położony jest na terenie dawnej podłódzkiej osady o tej samej nazwie. Jej wschodnia część została przyłączona do miasta w 1906 r., pozostała – dopiero po II wojnie światowej.

Obszar Radiostacji³, o powierzchni 166 ha, znajduje się w najbardziej na wschód wysuniętej części Śródmieścia. W południowej części tego obszaru znajdują się tereny o przewadze zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, na północy zaś tereny o przewadze zabudowy wielorodzinnej. Między tymi terenami mieszkaniowymi znajduje się strefa z dominującą funkcją usług o charakterze metropolitalnym (m. in. szpital im. Norberta Barlickiego, akademiki i budynki Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Medycznego, obiekty sportowe AZS) z wtrąceniami zabudowy czynszowej i modernistycznymi willami przy ul. G. Narutowicza. Zagospodarowanie obszaru Radiostacji uzupełnia jeszcze niewielki park im. J. Matejki (pow. 2,5 ha) oraz duży kompleks ogródków działkowych w północno-wschodniej części obszaru (*Studium uwarunkowań...*, 2010). Generalnie warunki mieszkaniowe na obszarze Radiostacji bardzo pozytywnie wyróżniają się w skali całego miasta (Dzieciuchowicz 2011), a szczególnie jego południowa część należy do najbardziej preferowanych przez Łódzian miejsc do zamieszkania (Mordwa 2003). W 2009 r. obszar ten zamieszkały był przez niecałe 6,5 tys. mieszkańców, co dawało ponad 3,9 tys. osób na km² (zatem o ponad połowę więcej niż w całym mieście). Wśród uwzględnionych w badaniu obszarów Radiostacja wyróżniała się najwyższym odsetkiem kobiet (58%, wsp. feminizacji wynosił tutaj aż 137, wobec 120 dla całej Łodzi) oraz najwyższym udziałem osób w wieku poprodukcyjnym – 34%. Jednocześnie mieszało tutaj najmniej osób w wieku do 19 lat (13%).

Od północy z Radiostacją sąsiadują Doły (położone na obszarze dawnej podłódzkiej wsi Doły), które mają powierzchnię 210 ha. Łódzianie zapewne najczęściej ten obszar kojarzą z położonym tutaj kompleksem cmentarzy różnych wyznań. Zlokalizowane są one w środkowej części obszaru i stanowią 21% jego powierzchni. Na zachód od cmentarzy znajduje się niewielki teren usług o charakterze metropolitalnym (Akademia Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego), natomiast po ich stronie wschodniej położony jest teren o przewadze zabudowy mieszkaniowej – jednorodzinnej. Tereny położone jeszcze bardziej na wschód pełnią funkcje przemysłowo-usługowe (m.in. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego oraz areszt śledczy). W zachodniej części Dołów (na północ od ul. Wojska Polskiego) znajduje się drugi teren z przeważającą zabudową mieszkaniową. Jest to teren wielorodzinnej zabudowy blokowej z lat 50. XX w. (*Studium uwarunkowań...* 2010). Generalnie obszar ten robi wrażenie nieuporządkowanego, bez wyrazu (poza funkcją cmentarną), niejednorodnego

³ Nazwa tego obszaru pochodzi od nazwy osiedla (osiedle z kolei nazwano z powodu zlokalizowanej nieopodal rozgłośni radiowej), które zajmuje tylko mniejszą, południową część tego obszaru.

pod względem pełnionych funkcji, o chaotycznym ich rozmieszczeniu. Doły są najslabiej zaludnionym obszarem spośród uwzględnionych w badaniu – 4,3 tys. mieszkańców, czyli nieco ponad 2 tys. osób na km² (mniej niż przeciętnie w Łodzi). Społeczność Dołów była wyraźnie sfeminizowana (131 kobiet przypadało na 100 mężczyzn). W strukturze wieku, podobnie jak na obszarze Radiostacji, wyraźnie zaznacza się znaczny udział osób w wieku poprodukcyjnym (32%), przy jednocześnie bardzo niskim udziale dzieci i młodzieży do lat 19 (14%).

Na podstawie powyższej charakterystyki można zatem uznać, że Karolew, Doły i Radiostacja (położone w bliskim sąsiedztwie Centrum) to obszary charakteryzujące się bardzo podobnymi strukturami wieku i płci mieszkańców, ale jednocześnie bardzo różniące się zagospodarowaniem przestrzeni.

2.3. Badania

Na potrzeby badań podstawowe informacje i dane pozyskano z różnych źródeł. Jednym z nich były dane przechowywane przez różne instytucje. Z Urzędu Miasta Łodzi pozyskano informacje o liczbie i strukturze mieszkańców badanych obszarów. Dane adresowe świadczeniobiorców pomocy społecznej udostępnione zostały przez Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej, właściwe dla obszarów dawnych dzielnic miasta. Z dwóch Powiatowych Urzędów Pracy otrzymano informacje o miejscach zamieszkania osób bezrobotnych, a z Wojewódzkiej Komendy Policji dane dotyczące zjawisk przestępczych w przestrzeni miasta. Natomiast uzyskanie opinii mieszkańców o natężeniu zjawisk patologicznych wymagało zorganizowania badań terenowych. Wywiady kwestionariuszowe na obszarach Centrum-Północ (160 wywiadów), Centrum-Południe (150) i Karolew (150), przeprowadzono w okresie październik–listopad 2011 r., a na obszarach Radiostacji (130) i Dołów (120) w październiku i listopadzie 2012 r. Razem uzyskano opinie od 710 przypadkowo spotkanych, dorosłych respondentów, dobranych w sposób celowo-losowy, według ich zamieszkania. Kwestionariusz wywiadu obejmował zróżnicowaną problematykę, dalej przedstawione wyniki stanowią zaledwie część danych, zogniskowaną na tematyce tego opracowania.

Wśród badanych było 412 kobiet (58%) i 298 mężczyzn; wyraźnie większy udział kobiet zanotowano na Dołach (61,7%), a najniższy w Centrum-Północy (55,3%). Mediana wieku wyniosła 39 lat (przeciętnie najmłodsi byli respondenci z Centrum-Południa [36,5] i Centrum-Północy [37,5], a najstarsi z Radiostacji [43] – co koreluje z przedstawioną strukturą wieku badanych obszarów). Poszczególne grupy wiekowe były mniej

więcej tak samo liczne. Niewiele więcej osób było w wieku 30-50 lat (34,1%), a mniej jeszcze osób najstarszych (pow. 50 lat) – 32,3%.

Ankietowani byli osobami nieco lepiej wykształconymi niż przeciętni łożdżanie, co wynika także ze znanej w badaniach społecznych wyższej skłonności lepiej wykształconych osób i kobiet do brania udziału w tego typu badaniach. W prezentowanych badaniach 29% respondentów zadeklarowało wykształcenie wyższe (19,4% wyższe magisterskie i 9,6% wyższe licencjackie), 39,1% wykształcenie średnie, a tylko 11,5% wykształcenie podstawowe, niepełne podstawowe lub brak wykształcenia. Wśród ankietowanych znacznie lepiej wykształceni byli mieszkańcy Radiostacji, gdyż aż 40% z nich posiadało wykształcenie wyższe. Natomiast w Centrum-Północ i na Dołach udział najlepiej wykształconych był najniższy – odpowiednio 22,6 i 25,6%.

Przed rozpoczęciem badań uznano, że także długość okresu zamieszkania respondentów na badanym obszarze może istotnie różnicować wyrażane opinie. 27,3% badanych osób wychowywało się na jednym z pięciu wybranych obszarów od urodzenia, a dalsze 33,5% mieszkało tam co najmniej od 10 lat – wydaje się, że te dwie grupy badanych szczególnie dobrze znają zamieszkiwane obszary. W przypadku obu obszarów wchodzących w skład Centrum okazało się, że największą część grupy respondentów stanowią osoby tutaj urodzone. Stanowiły one 35,3% badanych w części północnej i 30% na w obszarze południowym, podczas gdy w Radiostacji takich osób było tylko 18,5%. Badane obszary zamieszkiwało od ponad 10 lat 39,3% respondentów z Karolewa i 35% z Centrum-Południa. Po połączeniu obydwu grup o najdłuższym stażu zamieszkiwania okazało się, że w dwóch obszarach Centrum i na Karolewie stanowią one ok. 2/3 tamtejszych respondentów, a w Radiostacji i na Dołach jest ich co najmniej połowa. Najwięcej osób z najkrótszym obszarem zamieszkiwania (do 5 lat) zbadano z obszaru Radiostacji (32,3%) i Dołów (30,8%).

Ważną cechą w badaniach prowadzonych przez autora opracowania, a dotyczących przestępczości, poczucia zagrożenia lub zjawiska wiktyimizacji, wpływającą na wyrażane przez respondentów poglądy były preferencje polityczne (uwzględniano wyniki wyborów prezydenckich lub parlamentarnych do sejmu). Dlatego w formularzu przeprowadzonego wywiadu znalazło się pytanie o partię, na którą respondent głosował w ostatnich wyborach do Sejmu RP (odbyły się 9 października 2011 r.). Odpowiedzi o tym, na którą partię oddano głos udzieliło 57,7% badanych (38,7% stwierdziło, że nie brało udziału w tych wyborach, a pozostali udzielili błędnych odpowiedzi), co było zbieżne z zarejestrowaną w tych

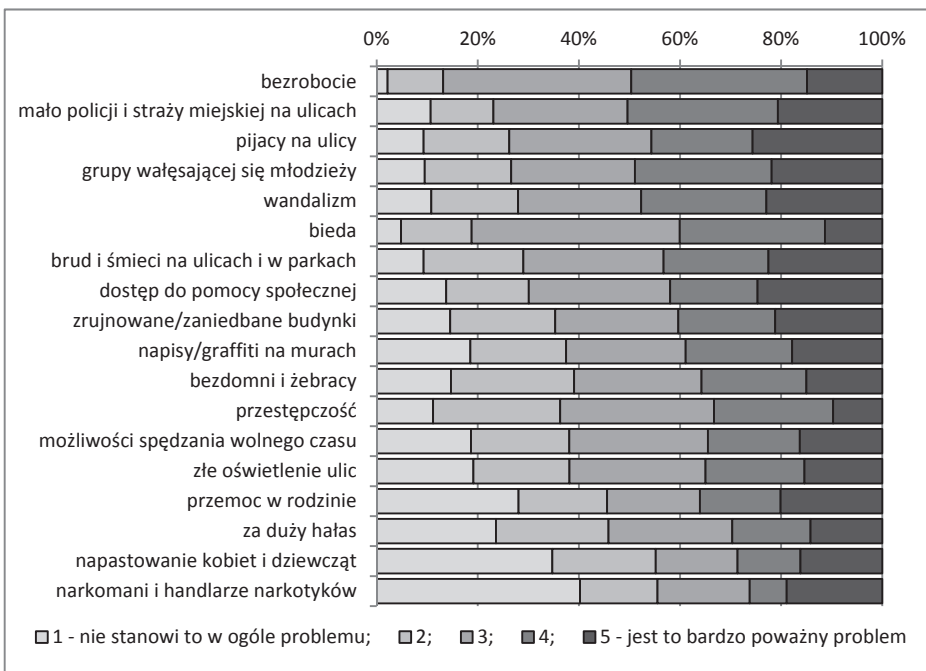
wyborach frekwencją wyborczą w Łodzi (56,3%)⁴. Uzyskane od respondentów odpowiedzi różnią się od oficjalnych wyników podanych przez PKW. Wśród badanych osób, będących mieszkańcami wybranych obszarów w Łodzi, więcej było zwolenników PIS – 36,6% (wobec 23,9% według oficjalnych wyników PKW), PjN – 2,7% (1,6%) i PSL – 3,9% (1,6%). Mniejszą reprezentację wśród respondentów miały natomiast: PO – 42,2% (49,1%), SLD – 5,9% (9,9%), RP – 7,6% (11,1%) oraz PPP i NP. Uwzględniając deklaracje polityczne badanych osób w odniesieniu do dwóch zwycięskich partii można zauważyć, że PIS miał najwięcej zwolenników na Dołach (47,5%) i w Centrum-Północ (41,9%), a najmniej w Centrum-Południe (25,3%). Najwięcej zwolenników PO odnotowano z obszaru Centrum-Południe (52,7%), a najmniej z Centrum-Północ (36%) – co potwierdza społeczny wymiar dysproporcji między obiema częściami Centrum.

2.4. Ocena zagrożeń wybranymi problemami społecznymi i przestrzennymi

Oceniając wagę problemów występujących na zamieszkiwanym obszarze (na podstawie przedłożonego spisu tych problemów) respondenci wybierali rangi od 1 (co oznaczało, że *nie stanowi to w ogóle problemu*) do 5 (*jest to bardzo poważny problem*). Strukturę odpowiedzi dla wszystkich ankietowanych przedstawiono na ryc. 2.2. Poszczególne problemy uporządkowano nadając im hierarchię, którą ustalono na podstawie różnicy między sumą rang 4 i 5 (czyli odpowiedzi oceniających dany problem jako ważny lub bardzo ważny) oraz rang 1 i 2 (określających problem jako mały bądź nieistotny). W efekcie tego zabiegu okazało się, że najważniejsze problemy na obszarach badań stanowiły: *bezrobocie* (poważny i bardzo poważny problem dla 50% respondentów), *za mało policji i straży miejskiej na ulicach* (50%), *pijacy na ulicy* (46%), *grupy wałęsającej się młodzieży* (49%) oraz *wandalizm* (48%). Na ryc. 2.2 do pozycji *napisy/graffiti na murach*, przeważają opinie o dokuczliwości danego problemu – poniżej znajdują się problemy, które ocenione zostały przez większość jako nieistotne lub mało istotne. Okazało się, że ogół respondentów w większości nie zauważał istnienia w swojej okolicy takich problemów jak: *narkomani i handlarze narkotyków* (choć był to poważny i bardzo poważny problem dla 26% respondentów), *napastowanie kobiet i dziewcząt* (29%), *za duży hałas* (30%), *przemoc w rodzinie* (36%), *złe oświetlenie ulic* (35%).

⁴ Wyniki wyborów podano według informacji zawartych na stronie Państwowej Komisji Wyborczej: <http://wybory2011.pkw.gov.pl> – dostęp: 23.10.2013

Spośród uwzględnionych w badaniach cech respondentów płeć bardzo często istotnie wpływała na wyrażane opinie. Okazało się, że za każdym razem to kobiety częściej dostrzegały dotkliwość różnych problemów. Płeć istotnie różnicowała postrzeganie następujących problemów⁵: *mało policji i straży miejskiej na ulicach* (udział kobiet, które uważały ten problem za ważny lub bardzo ważny wyniósł 55%), *pijacy na ulicy* (52%), *grupy wałęsającej się młodzieży* (56%), *bieda* (45%), *brud i śmieci na ulicach i w parkach* (47%), *dostęp do pomocy społecznej* (49%). Jak widać kobiety miały większe obawy związane z problemami związanymi z zagrożeniami ulicznymi oraz funkcjonowaniem instytucji miejskich.



Rys. 2. Ogólny poziom zagrożeń we wszystkich badanych obszarach

Źródło: opracowanie własne

Zmienną, która wywarła wpływ na ocenę aż ośmiu problemów był wiek respondentów. Za każdym razem osoby w wieku powyżej 50 lat częściej

⁵ Ocenę istotności wpływu poszczególnych cech respondentów na wyrażane opinie każdorazowo badano za pomocą testu χ^2 (za istotne przyjęto wyniki przy $p < 0,05$). Tylko w przypadku czterech ocenianych problemów nie zidentyfikowano istotnego wpływu cech respondentów na ich ocenę. Do tych problemów należały: *zrujnowane/zaniedbane budynki*, *przemoc w rodzinie*, *napastowanie kobiet i dziewcząt*, *narkomani i handlarze narkotyków*, a więc poza jednym – problemy związane z zagrożeniem przemocą.

uznawały dany problem za bardziej ważki w ich otoczeniu. Było tak w przypadku oceny takich problemów jak: *bezrobocie* (udział osób z najstarszej grupy wiekowej, które uważały ten problem za ważny lub bardzo ważny wyniósł 56%), *mało policji i straży miejskiej na ulicach* (61%), *grupy wałęsającej się młodzieży* (60%), *bieda* (51%), *brud i śmieci na ulicach i w parkach* (45%), *napisy/graffiti na murach* (51%), *przestępczość* (41%), *czy za duży hałas* (37%). Starsze osoby przywiązują zatem duże znaczenie do takich kwestii jak poziom zagrożeń ulicznych, funkcjonowanie instytucji miejskich, a także zaniepokojeni są oni stanem (kondycją) zamieszkiwanego obszaru.

Ważną cechą respondentów wpływającą na wyrażane przez nich oceny okazało się wykształcenie. W tym przypadku zawsze osoby posiadające wykształcenie poniżej średniego dostrzegały wagę otaczających ich problemów. Częściej zwracały one uwagę na takie kwestie jak: *pijacy na ulicy* (udział osób najślabiej wykształconych, które uważały ten problem za ważny lub bardzo ważny wyniósł 52%), *grupy wałęsającej się młodzieży* (58%), *wandalizm* (57%), *brud i śmieci na ulicach i w parkach* (49%), *dostęp do pomocy społecznej* (51%), *bezdomni i żebracy* (45%), *złe oświetlenie ulic* (44%). W przypadku wielu z tych problemów wydawać się mogło, że to osoby z wyższym wykształceniem powinny częściej odczuwać ich dotkliwość. W badanej grupie respondentów prawidłowość ta okazała się jednak inna. To słabiej wykształceni (podobnie jak osoby starsze) przejmowali się takimi kwestiami, jak poziom zagrożeń ulicznych, funkcjonowanie instytucji miejskich, a także zaniepokojeni byli stanem technicznym zamieszkiwanego obszaru.

Okres zamieszkiwania obszaru badań okazał się istotną zmienną różnicującą ocenę *możliwości spędzania wolnego czasu*. Powaga tego problemu wzrasta wraz ze stażem mieszkaniowym na danym obszarze (najczęściej na dużą lub bardzo dużą wagę tego problemu zwracały osoby zamieszkujące w danym miejscu od urodzenia – 43%). Preferencje polityczne ankietowanych okazały się istotne tylko podczas oceny *stanu oświetlenia ulic*. Ten problem w największej mierze był istotny dla zwolenników PiS (42%) i SLD (32%).

Najważniejszą jednak zmienną wpływającą na oceny problemów było miejsce zamieszkania respondentów. Mieszkańcy poszczególnych obszarów badawczych bardzo różnie oceniali dotkliwość problemów występujących w otaczającej ich przestrzeni⁶. Analiza poszczególnych rodzajów

⁶ Miejsce zamieszkania respondentów nie różnicowało tylko opinii związanych z postrzeganiem biedy jako ważnego problemu ($\chi^2 = 24,644$, $df = 16$, $p = 0,76$). W pozostałych przypadkach była to niezwykle istotna zmienna. Poza przypadkiem

problemów doprowadziła do wniosku, że przede wszystkim obszar Centrum-Północ jest szczególnie dotknięty wysokim natężeniem różnych problemów. Jest to obszar, gdzie stwierdzono największą istotność aż 13 z 18 przedstawionych w kwestionariuszu problemów. Były to: *zrujnowane/zaniedbane budynki, napisy/graffiti na murach, mało policji i straży miejskiej na ulicach, grupy wałęsającej się młodzieży, bezdomni i żebracy, wandalizm, napastowanie kobiet i dziewcząt, pijacy na ulicy, przemoc w rodzinie, za duży hałas, narkomani i handlarze narkotyków, dostęp do pomocy społecznej, brud i śmieci na ulicach i w parkach*. Ponadto, w przypadku czterech problemów, obszar ten znalazł się na drugim miejscu wśród najbardziej zagrożonych. Tak złej ocenie poddane zostały: *bezrobocie, przestępczość, złe oświetlenie ulic oraz możliwości spędzania wolnego czasu*. Przedstawione do oceny problemy w południowej części Centrum rzadziej traktowane były jako ważne lub bardzo ważne – w ośmiu przypadkach ocena respondentów usytuowała ten obszar na drugim miejscu. Ważnymi tutejszymi problemami były: *zrujnowane/zaniedbane budynki, grupy wałęsającej się młodzieży, wandalizm, przemoc w rodzinie, za duży hałas, narkomani i handlarze narkotyków, dostęp do pomocy społecznej, brud i śmieci na ulicach i w parkach*. A zatem obszar ten wyraźnie odróżniał się od swojego sąsiada.

Drugim najgorzej ocenianym przez swoich mieszkańców obszarem były Doły. Najwięcej było tutaj mieszkańców mających najbardziej krytyczny osąd w takich kwestiach jak: *bezrobocie, przestępczość, złe oświetlenie ulic, możliwości spędzania wolnego czasu*. Ponadto na podstawie opinii respondentów aż pięć problemów z tego obszaru znalazło się na drugim miejscu pod względem ogólnej dokuczliwości.

Najmniejszy udział respondentów uznających występujące na danym obszarze problemy za istotne stwierdzono w Radiostacji. W porównaniu z respondentami z innych obszarów miejscowi ankietowani najłagodniej ocenili natężenie aż 11 problemów. W pozostałych siedmiu przypadkach uczynili tak mieszkańcy Karolewa – chociaż oni akurat byli ponadto najbardziej ze wszystkich respondentów krytyczni w ocenie *biedy* (najczęściej uznawana za bardzo poważny problem na tym właśnie obszarze) i *bezrobocia* (drugie miejsce za mieszkańcami Dołów w ocenie wagi tego problemu).

Respondenci z badanych obszarów różnili się w ocenie występowania poszczególnych problemów. Różnice polegają nie tylko na hierarchii ich ważności, ale także na wskazywaniu parokrotnie zupełnie innych problemów. Hierarchia pięciu najważniejszych specyficzna jest w poszczególnych badanych obszarach, jest także różna od hierarchii problemów otrzymanej

oceny *grup wałęsającej się młodzieży* ($\chi^2 = 27,276$, $df = 16$, $p = 0,039$), poziomy istotności były równe (dwa razy) lub poniżej poziomu 0,001.

na podstawie opinii ogółu respondentów (tab. 2.1). Na przykład, zupełnie inne problemy w opinii mieszkańców dotyczą obszaru Centrum-Północ. Wskazują oni w większości na problemy związane z charakterystykami higienicznymi i stanem technicznym zamieszkiwanego miejsca (*wandalizm, brud, zaniedbane budynki*) oraz problemy społeczne związane z obecnością osób nietrzeźwych i *wałęsającej się młodzieży* w przestrzeni publicznej. Mieszkańcy południowej części Centrum za jedno z najważniejszych problemów również uznali *brud i śmieci na ulicach i w parkach* oraz *wandalizm*. Charakterystyczne dla opinii wyrażonych przez mieszkańców Dołów jest zwrócenie uwagi na *złe oświetlenie ulic*. Respondenci z Karolewa i Radiostacji podnieśli rangę dwóch innych problemów dotyczących ich obszarów, które związane są ogólnie z *biedą* oraz *dostępem do uzyskania pomocy społecznej*.

Tabela 2.1

Hierarchia problemów występujących na badanych obszarach

Ogółem	Centrum-Północ	Centrum-Południe	Doły	Karolew	Radiostacja
bezrobocie	pijacy	brud	pijacy	bezrobocie	bezrobocie
mało policji	wandalizm	bezrobocie	bezrobocie	bieda	mało policji
pijacy	brud	wandalizm	mało policji	młodzież	bieda
młodzież	zaniedbane	pijacy	oświetlenie	mało policji	młodzież
wandalizm	młodzież	młodzież	pomoc	pomoc	pomoc

Uwaga: rozwinięcie terminów występujących w tabeli: 'mało policji' – mało policji i straży miejskiej na ulicach; 'pijacy' – pijacy na ulicy; 'młodzież' – grupy wałęsającej się młodzieży; 'brud' – brud i śmieci na ulicach i w parkach; 'zaniedbane' – zrujnowane/zaniedbane budynki; 'oświetlenie' – złe oświetlenie ulic; 'pomoc' – dostęp do pomocy społecznej.

Źródło: badania własne.

2.5. Bieda, bezrobocie i przestępczość w badanych osiedlach miasta

Opinie wyrażone przez respondentów na temat obecności poszczególnych problemów obecnych na zamieszkiwanych przez nich obszarach postanowiono skonfrontować z oficjalnymi danymi, zbieranymi przez różne instytucje, dotyczącymi biedy, bezrobocia i przestępczości. W szczególności bieda i bezrobocie (obok niepełnosprawności, przewlekłe chorób, uzależnień, samotności, bezdomności) traktowane są w wielu badaniach nad wykluczeniem społecznym jako główne bariery uniemożliwiające pełne uczestniczenie w życiu społecznym. Im też poświęcano najwięcej uwagi i przyjmowano, że przeciwdziałanie bezrobociu oraz biedzie stanowić powinno zasadniczy cel polityki reintegracji społecznej – także odsuwający te grupy ludzi od działań przestępczych. Na mapach (ryc. 2.3, 2.4, 2.5), przedstawiono dane adresowe dotyczące rozmieszczenia tych trzech

wybranych zjawisk patologicznych. Były to miejsca zamieszkania bezrobotnych, świadczeniobiorców pomocy społecznej (jako miernik biedy), a także miejsca w których policja zarejestrowała zdarzenia policyjne. Oprócz przedstawienia lokalizacji tych zjawisk w przestrzeni badanych obszarów Łodzi, opracowano dla nich tzw. *hot spoty*, czy miejsca, w których koncentrują się poszczególne zjawiska⁷.

2.5.1. Świadczeniobiorcy pomocy społecznej

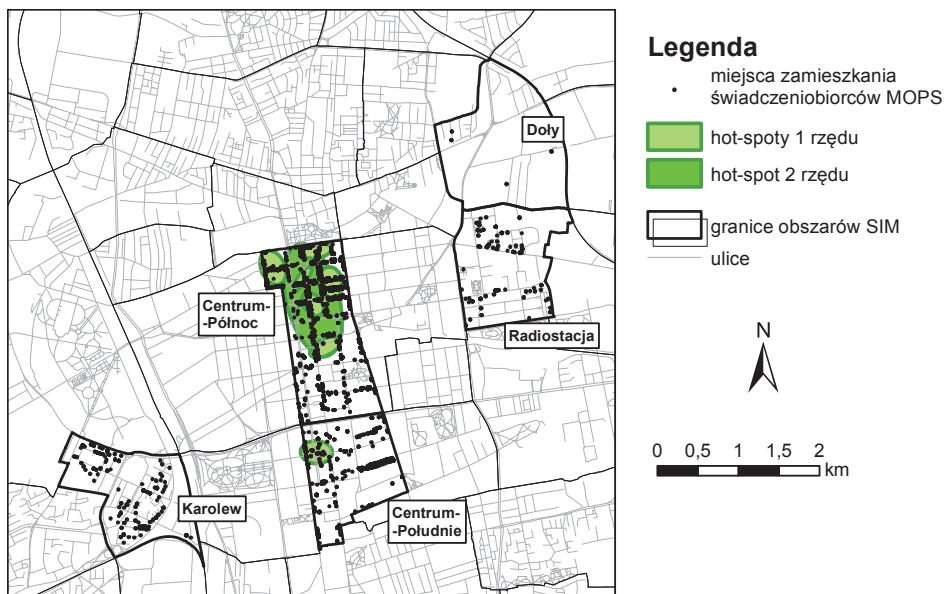
Pomoc społeczna jest instytucją, której zadaniem jest wspieranie osób i ich rodzin w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia ich niezbędnych potrzeb oraz umożliwienia im życie w odpowiednich i godnych warunkach. Pomoc społeczna pomaga swoim beneficjentom przezwyciężyć trudne sytuacje życiowe, w których się znaleźli, a którym nie są w stanie samodzielnie podołać. Celem tej pomocy jest doprowadzenie do życiowego usamodzielnienia świadczeniobiorców bądź do zintegrowania ich ze środowiskiem. Niestety, jak się okazało na podstawie danych udostępnionych dla lat 2006–2010 przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, w Łodzi pomoc ta kierowana jest ciągle do tych samych osób – pod te same adresy zamieszkania⁸. Świadczyć to może o długotrwałym pozostawaniu w biedzie wielu osób oraz o małej skuteczności udzielanej pomocy świadczeniobiorców z ich trudnej sytuacji.

W pięciu badanych obszarach w Łodzi mieszkało w 2010 r. prawie 3,7 tys. świadczeniobiorców pomocy społecznej, z czego 2,5 tys. osób pochodziło z północnej części Centrum. Przestrzennie osoby te były bardzo wyraźnie skoncentrowane na obszarze Centrum na północ od ul. S. Moniuszki. Zidentyfikowano bowiem tutaj aż sześć *hot spotów*, miejsc w których koncentruje się łódzka bieda i ubóstwo (ryc. 2.3). Miejsca te wchodziły w skład *hot spotu* II rzędu. Ma on powierzchnię 72,5 ha i groma-

⁷ Wykorzystano w tym celu grupowanie hierarchiczne bazujące na technice najbliższego sąsiada (*nearest neighbor hierarchical spatial clustering – NNH*), które było możliwe do opracowania w programie *CrimeStat III*. Zaletą zastosowanej techniki hierarchicznej jest praca na danych adresowych (*point pattern data*), która daje możliwość zidentyfikowania *hot spotów* zarówno pierwszego, jak i drugiego rzędu, czyli podejmowania działań na poziomie taktycznym jak i strategicznym. Zastosowana procedura prowadzi o uzyskania najbardziej skoncentrowanych klastrów, w porównaniu z innymi procedurami prowadzącymi do otrzymania *hot spotów* (Eck i in. 2005; Smith, Bruce 2008).

⁸ W Łodzi do najczęściej udzielanych form świadczeń należą różnego rodzaju zasiłki (głównie okresowe pieniężne, ale także stałe bądź celowe), składki na ubezpieczenia zdrowotne i społeczne, posiłki, a także usługi zdrowotno-opiekuńcze (Statystyka Łodzi 2012 – <http://www.stat.gov.pl> – dostęp 2.02.2014)

dził na niej aż 1,4 tys. osób, które pobierały świadczenia z MOPS. Najważniejszymi przyczynami (oczywiście po spełnieniu kryterium biedy, czyli odpowiednio niskiej kwoty dochodu), według których osobom i ich rodzinom na tym obszarze przyznano pomoc były: bezrobocie (85% świadczeniobiorców), długotrwała lub ciężka choroba (44%), bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego w rodzinach niepełnych (36%), niepełnosprawność (30%) oraz potrzeba ochrony macierzyństwa lub wielodzietności (15%)⁹.



Ryc. 2.3. Świadczeniobiorcy MOPS w przestrzeni badanych obszarów w 2010 r.

Źródło: opracowanie własne

Pozostałe obszary zamieszkiwało zdecydowanie mniej osób, do których kierowana była pomoc społeczna. W Centrum-Południe takich osób było 794, co jednak świadczy także o dużym natężeniu zjawiska, gdyż aż 64 świadczeniobiorców przypada tu na 1 tys. mieszkańców. Wyznaczono tutaj dwa *hot spoty* biedy – wzdłuż ul. E. Abramowskiego oraz w rejonie ulic Wólczańskiej, F. Żwirki i T. Kościuszki. Natomiast w Radiostacji beneficjentów pomocy MOPS było 170 (26 świadczeniobiorców na 1 tys. mieszkańców), na Karolewie 224 (18 świadczeniobiorców na 1 tys. mieszkańców), a na Dołach tylko 13 (3 świadczeniobiorców na 1 tys. mieszkańców). Jak widać, występowały znaczne różnice między badanymi obszarami. Okazuje się jednak, że hierarchia powodów, według których przy-

⁹ Odsetki nie sumują się, gdyż korzystający z pomocy mogli wskazywać wiele różnych dysfunkcji, a ponadto mogli oni korzystać z kilku różnych form pomocy.

znawane były świadczenia, jest bardzo podobna dla różnych obszarów. Na obszarze Centrum-Południe powodami, które podawali beneficjenci, świadczeń były: bezrobocie (87% świadczeniobiorców), długotrwała lub ciężka choroba (55%), bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego w rodzinach niepełnych (32%), niepełnosprawność (13%), potrzeba ochrony macierzyństwa lub wielodzietności (13%) oraz bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego w rodzinach wielodzietnych (13%).

2.5.2. Bezrobotni

Łódź to miasto, którego rozwój w sposób zasadniczy wiązał się z gwałtowną dziewiętnastowieczną industrializacją. Intensywność tego procesu wniosła nie tylko nowe elementy do układu przestrzennego miasta, ale także istotnie wpłynęło na ukształtowanie się struktury społecznej miasta (z liczebną przewagą robotników), co w konsekwencji ukształtowało organizację życia mieszkańców, podporządkowanej sferze pracy i produkcji. Utrata pracy i pozostawanie bez pracy w mieście postprzemysłowym, o ukształtowanym etosie pracy, powoduje niewątpliwie wiele problemów społecznych, wynikających nie tylko z pogorszenia się sytuacji ekonomicznej byłych pracowników i ich rodzin.

Nieznaczna większość spośród 33,7 tys. bezrobotnych osób w Łodzi byli to mężczyźni (50,4%). Na obszarach Centrum i Radiostacji struktura płci bezrobotnych była również wyrównana. Znaczne różnice występowały natomiast na Dołach (wyraźna przewaga kobiet – 55% udziału wśród bezrobotnych) i Karolewie (przewaga mężczyzn – 54%). W skali Łodzi odsetek bezrobotnych uprawnionych do pobierania zasiłku wynosił tylko 17%. W badanych obszarach udział tych osób był jeszcze niższy, co tylko pogłębia skalę problemów, jakie spotkały tę grupę ludzi, a także ich rodziny, pozbawieni są oni bowiem bieżących środków do życia (o ile pozostali członkowie rodzin także ich nie posiadają). Najbardziej dramatyczna sytuacja dotyczyła bezrobotnych z Dołów, gdzie tylko 4% osób z tej grupy były wypłacane zasiłki. W trudnym położeniu była także omawiana grupa osób z Karolewa (10% posiadało prawo do świadczeń), natomiast na pozostałych obszarach udział bezrobotnych mających prawo do otrzymywania zasiłków był tylko nieco niższy od wskaźnika ogólnołodzkiego i wynosił od 14% w Centrum-Północ do 16% w Radiostacji (tab. 2.2).

Tabela 2.2

Podstawowa charakterystyka osób bezrobotnych w Łodzi w 2010 r.

Nazwa obszaru	Liczba bezrobotnych		Płeć (w %)	
	ogółem	z prawem do zasiłku (w %)	K	M
Centrum-Północ	2608	14	51	49
Centrum-Południe	843	15	52	48
Doły	132	4	55	45
Karolew	349	10	46	54
Radiostacja	224	16	49	51

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PUP I i PUP II w Łodzi.

Łódzcy bezrobotni to grupa mająca określone charakterystyki (tab. 2.3). Znaczna ich część nie posiadała żadnych kwalifikacji zawodowych (w obu częściach Centrum tacy bezrobotni stanowili ponad połowę), nie posiadali doświadczenia zawodowego (znowu najgorzej pod tym względem było w Centrum), a na dodatek byli słabo wykształceni (w Centrum ponad 60% osób pozostających bez pracy nie miało nawet średniego wykształcenia). Jednakże okazuje się, że nie były to najważniejsze czynniki wpływające na długość okresu pozostawania bezrobotnym (istotne są także np. wiek, płeć, poprzednio wykonywany zawód, wysokość płac)¹⁰. Zdecydowanie najwyższy udział długotrwale bezrobotnych stwierdzono bowiem na Dołach i Karolewie (odpowiednio 70 i 62%, wobec wartości dla woj. łódzkiego wynoszącej 46%). Tylko w Radiostacji (36%) sytuacja w tym zakresie porównywalna była z najbardziej pozytywnie wyróżniającymi się obszarami w Polsce. W kontekście długotrwałego bezrobocia należy krytycznie jeszcze spojrzeć na odsetek bezrobotnych biorących udział w szkoleniach lub będących na stażach (tab. 2.3). Poziom zaangażowania bezrobotnych w podniesienie własnego doświadczenia lub nabycie nowych umiejętności był bardzo niski – na wyróżnienie zasługuje tylko 8-procentowy udział bezrobotnych z Radiostacji odbywających staże.

Wskaźniki obrazujące uwarunkowania bezrobocia są silnie skorelowane z wiekiem – najkorzystniejsze wartości obliczane są dla osób w wieku 30 - 45 lat. Natomiast najwyższe wartości tego wskaźnika odnoszą się do osób młodych oraz w wieku przedemerytalnym. Wśród bezrobotnych zamieszkujących Doły i Karolew tylko 8–9% to osoby, które nie przekro-

¹⁰ Długotrwale bezrobotni to osoby, które w ciągu ostatnich dwóch lat co najmniej 365 dni były zarejestrowane jako bezrobotne. Wiadomo, że część bezrobotnych, a szczególnie ci, którzy dawno nie pracowali, wcale nie jest gotowa do podjęcia pracy i nie wykazuje w tym kierunku żadnej aktywności. Sami bezrobotni nie mogą jednak odmówić podjęcia pracy bez poniesienia konsekwencji, czyli pozbawienia statusu osoby bezrobotnej (w konsekwencji osoba taka nie jest objęta np. ubezpieczeniem zdrowotnym).

czyły 25. roku życia. W pozostałych obszarach wskaźnik ten przekracza wartość obliczoną dla całej Łodzi (11%) i przyjmuje wartości od 13 do 15%. Także Karolew pozytywnie wyróżniał się, jeżeli weźmiemy pod uwagę pozostawanie bez pracy najstarszych osób w wieku produkcyjnym (28%). W pozostałych obszarach udział ten był wyższy (31–33%).

Tabela 2.3

Status osób bezrobotnych w Łodzi w 2010 r.

Nazwa obszaru	Status osób (w %)											
	Abs	Bez Dos w	Bez Kw	Bez Wy-ksz	Dług	Dz	Niep	Po-UrDz	Pow	Po-zbWoln	Staz	Szk
Centrum-Północ	15	19	55	68	44	13	12	7	31	3	3	0
Centrum-Południe	13	19	51	64	48	13	13	6	33	3	4	1
Doły	9	14	37	42	70	8	11	10	32	2	1	0
Karolew	8	12	35	41	62	7	10	6	28	1	0	0
Radiostacja	14	14	34	37	36	6	7	4	33	1	8	1

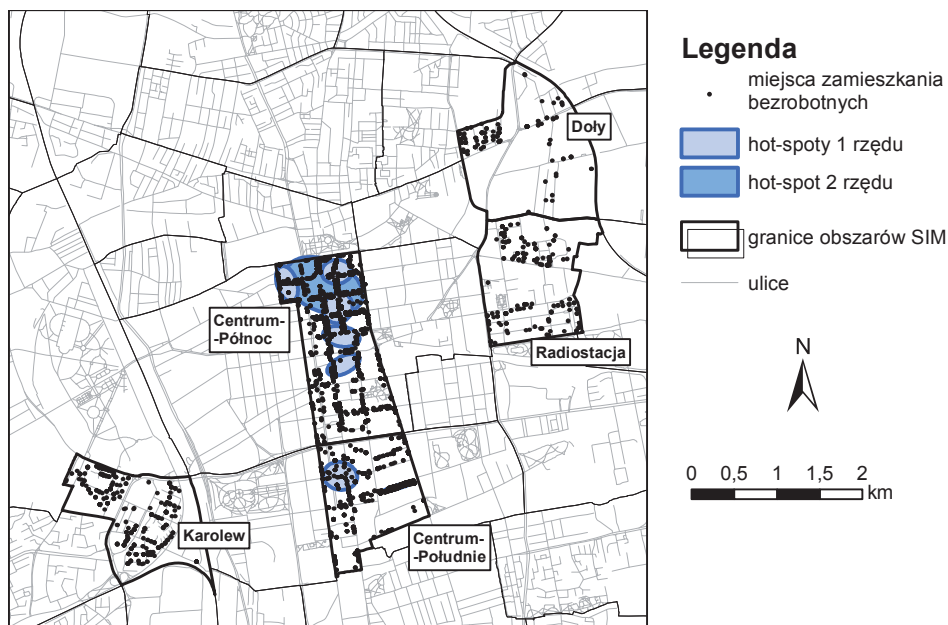
Uwaga: oryginalne oznaczenia statusu osób pochodzą z systemu rejestracji bezrobotnych Syriusz: Abs – bezrobotny do 25 roku życia; Dług – długotrwale bezrobotny; PoUrDz – kobieta po urodzeniu dziecka; Pow – bezrobotny powyżej 50. roku życia; BezKw – bezrobotny bez kwalifikacji zawodowych; BezDosw – bezrobotny bez doświadczenia zawodowego; BezWyksz – bezrobotny bez wykształcenia średniego; Dz – samotnie wychowujący dziecko do 18. roku życia; PozbWoln – po odbyciu kary pozbawienia wolności; Niep – bezrobotny niepełnosprawny; Szk – na szkoleniu; Staz – na stażu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PUP I i PUP II w Łodzi.

Najmniej bezrobotnych w 2010 r. zamieszkiwało Radiostację i Doły. W przestrzeni tych obszarów wyróżnić można miejsca o większym zagęszczeniu miejsc zamieszkania bezrobotnych. Pokrywają się one z terenami o przeważającej zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej w Radiostacji oraz zabudowy wielorodzinnej na Dołach. W miejscach tych nie zamieszkiwało jednak aż tak wiele osób pozostających bez pracy, aby uznać je za *hot spoty* bezrobocia. W Centrum i na Karolewie widoczne jest równomierne rozmieszczenie bezrobotnych w przestrzeni zamieszkiwanych obszarów. *Hot spoty* bezrobocia zidentyfikowano jednak tylko w Centrum – dwa w części południowej i pięć w części północnej. W Centrum-Południe wyznaczono najmniejszy obszarowo *hot spot*, który ograniczał się w praktyce do ul. Abramowskiego (mieszkało przy tej ulicy aż 220 bezrobotnych osób). Drugie w tej części miasta miejsce koncentracji mieszkań bezrobotnych (109 osób) znajdowało się w rejonie ulic Piotrkowskiej, T. Kościuszki i F. Żwirki (ryc. 2.4).

Wszystkie *hot spoty* z obszaru Centrum-Północ znajdowały się na północ od ulic A. Struga i J. Tuwima. Co więcej, na obszarze ograniczonym ulicami: Ogrodową, Północną, J. Kilińskiego, S. Jaracza, S. Więckowskiego, Wólczańską i Gdańską, trzy miejsca koncentracji osób bezrobotnych po-

krywały się z zasięgiem *hot spotu* o strategicznej sile oddziaływania (II stopnia). Znaczenie nasilenia problemów społecznych w tym *hot spocie* wynikało z zamieszkiwania na tym niewielkim obszarze ponad 1,6 tys. osób bezrobotnych (oraz członków ich rodzin).



Rys. 4. Bezrobotni w przestrzeni badanych obszarów
Źródło: opracowanie własne

2.5.3. Przestępczość

Spśród ponad 20 tys. zdarzeń policyjnych¹¹ zarejestrowanych w 2010 r. w Łodzi najwięcej wydarzyło się ich w centralnej strefie miasta – charakteryzującej się przeważającym śródmiejskim typem zabudowy. Strefa ta ma generalnie układ południkowy: zaznacza się od położonych w północnej części miasta Radogoszcza i Julianowa, przebiega przez Stare Bałuty, Stare Miasto oraz Centrum i na południu sięga po Chojny i Dąbrowę (posiadające zabudowę blokową). Ponadto duża liczba zdarzeń notowana była na osiedlach blokowych: Teofilów (na północnym zachodzie) oraz Widzew-

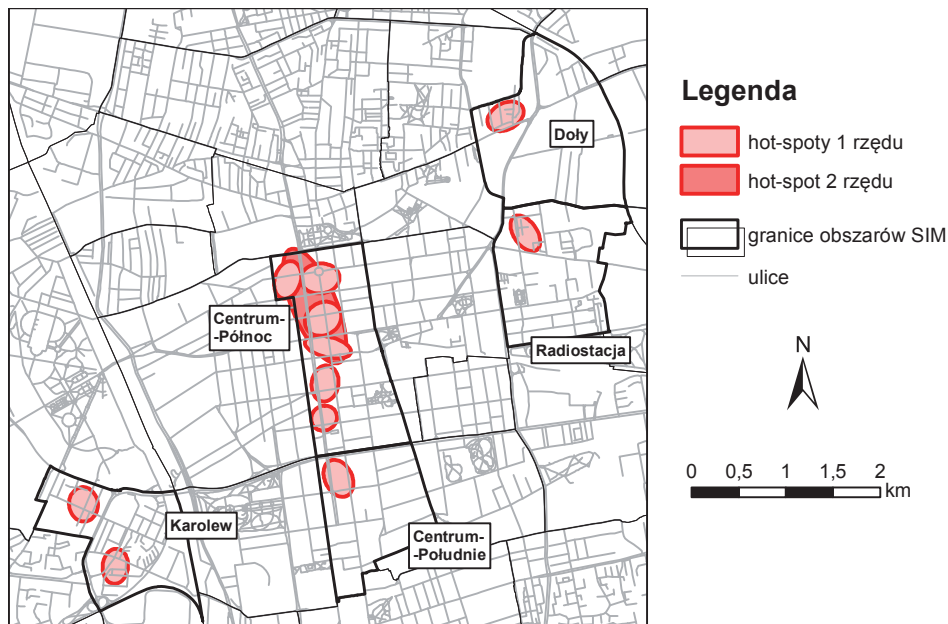
¹¹ Dane te pochodzą z rejestru KSIP i zostały udostępnione przez KWP w Łodzi. W rejestrze tym przechowywane są informacje o tzw. zdarzeniach policyjnych, czyli o czynach, które dopiero będą weryfikowane – niektóre z nich zostaną zakwalifikowane jako przestępstwa (Decyzja nr 167 Komendanta Głównego Policji z dnia 19 marca 2008 roku w sprawie funkcjonowania zestawu centralnych zbiorów informacji tworzących Krajowy System Informacyjny Policji – DzUrz KGP nr 10 z 2008 roku, poz. 57).

Wschód i Olechów (na wschodzie). Ogólne zagrożenia deliktami w mieście wynosiło 27,4 czynów na 1 tys. mieszkańców oraz 2,2 na 1 ha terenów mieszkaniowych. Uwzględnione w badaniu obszary koncentrowały aż 25% wszystkich zarejestrowanych w Łodzi zdarzeń. Najwięcej czynów popełniono w Centrum-Północ (ok. 2,9 tys.) oraz Centrum-Południe (ponad 1 tys.), natomiast na Dołach, Radiostacji i na Karolewie rejestrowało się wyraźnie mniej deliktów (odpowiednio: 291, 429 i 496 zdarzeń). We wszystkich badanych obszarach zagrożenie przestępczością było wyższe niż przeciętnie w Łodzi. Największe było w Centrum (w części północnej popełniono 91, a w części południowej 83 czyny na 1 tys. mieszkańców), wysokie na Dołach i Radiostacji (odpowiednio 68 i 66 czynów na 1 tys. mieszkańców), a na Karolewie wynosiło 39 czynów na 1 tys. mieszkańców.

Dysproporcje między badanymi obszarami dotyczące przestępczości wyrażają się nie tylko w liczbie i natężeniu zarejestrowanych zdarzeń policyjnych. Ujawniają się one także w strukturze deliktów (szerzej na ten temat: Mordwa, 2013). Najbardziej dotkliwymi (z racji powszechności) deliktami okazały się dwie kategorie przestępstw przeciwko mieniu: kradzieże i włamania. Ich udział wśród wszystkich czynów wynosił od 55 do 70%. O ile jednak w Centrum (Północnym – 44% i Południowym – 49%) częstsze były kradzieże (szczególnie powszechne były tutaj kradzieże kieszonkowe), to w pozostałych obszarach dominowały włamania (Doły i Radiostacja – po 27% wszystkich deliktów; Karolew – 33%). W grupie włamań około połowę wszystkich czynów stanowiły włamania do samochodów, których największy udział notowano na Radiostacji i Dołach. Spośród pozostałych czynów karalnych warte zauważenia są rozboje, które szczególnie często dotyczyły mieszkańców Centrum-Północy oraz uszkodzenia mienia, które były „popularne” na Karolewie (tutaj także mieszkańcom dokuczały stosunkowo częste kradzieże pojazdów). Zabójstwa i uszkodzenia ciała należą do rzadko popełnianych przestępstw. Ich znaczenie polega jednak na ciężarze gatunkowym czynu i szkodach jakie wyrządzają. Pod tym względem najgorzej było mieszkać w Centrum. Popełniono tutaj wszystkie cztery zabójstwa, z czego trzy w części północnej.

Pod względem lokalizacji przestępstw przestrzenie poszczególnych pięciu obszarów również nie były jednorodne. Zauważalne są miejsca, w których dokonywanych było szczególnie wiele deliktów (ryc. 4.5). Na 11 zidentyfikowanych *hot spotów* przestępczości, aż sześć znajdowało się na obszarze Centrum-Północ. Ich układ jest południkowy i nawiązuje do przebiegu ul. Piotrkowskiej i al. T. Kościuszki, charakteryzujących się XIX wieczną wielofunkcyjną handlowo-kamieniczną zabudową. Szczególnie zagrożony był teren ograniczony ulicami Gdańską i Wólczańską (na zachodzie), Ogrodową i Północną (na północy), Wschodnią (na wschodzie) oraz 6-go Sierpnia i R. Traugutta (na południu). Jest to obszar, który dla rozwią-

zania występujących tutaj zachowań patologicznych wymaga podjęcia strategicznych działań. Na pozostałych obszarach *hot spoty* przestępczości pokrywały się z terenami zdominowanymi przez zabudowę wielorodzinną – blokową. Charakterystyczne jest, że na terenach z przeważającą zabudową mieszkaniową jednorodinną bądź na terenach o dominujących innych funkcjach (zieleń, usługi, produkcja, magazyny itd.), nie występowały miejsca koncentracji rejestrowanych zdarzeń policyjnych.

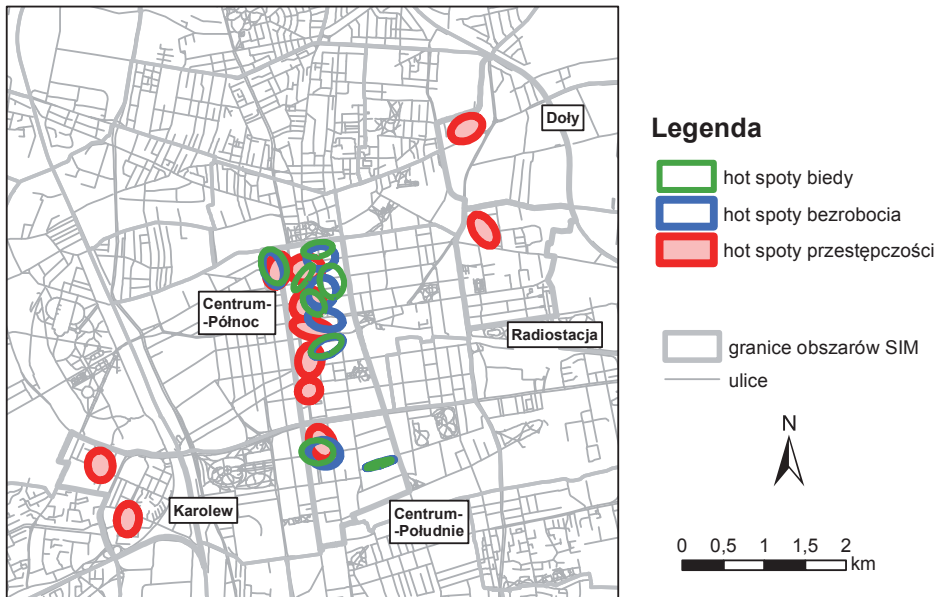


Ryc. 4.5. Zdarzenia policyjne w przestrzeni badanych obszarów
Źródło: opracowanie własne

2.6. Podsumowanie

W wielu miejscach tego opracowania podkreślano istotne dysproporcje wybranych problemów i patologii społecznych między obszarami badań, które tak wyselekcjonowano, aby odznaczały się różnymi typami przeważającej zabudowy i pełnionymi funkcjami oraz różnymi cechami społecznymi i demograficznymi mieszkańców. Generalnie w świetle danych pozyskanych z różnych instytucji najbardziej zagrożonym z badanych obszarów było Centrum-Północ. Doświadczane jest ono nie tylko znaczną liczbą osób bezrobotnych, świadczeniobiorców pomocy społecznej czy miejsc, w których zarejestrowano zdarzenia policyjne. Także nasilenie tych zjawisk patologicznych na tym obszarze było najwyższe. Jako drugi ważny obszar o istotnej obecności nieprzystosowań społecznych należy wskazać Centrum-Południe (choć o znacznie niższej ich liczbie i natężeniu).

W najlepszej sytuacji przeważnie znajdowały się obszary Dołów i Radiostacji. Badane obszary nie okazały się jednorodne pod względem rozmieszczenia analizowanych zjawisk – za pomocą technik GIS-owych udało się wyodrębnić miejsca ich ponadprzeciętnej koncentracji. W świetle prowadzonych badań nie jest uzasadnione poszukiwanie związków między przestępczością a miejscami zamieszkania osób bezrobotnych i świadczeniobiorców pomocy społecznej. Niewątpliwym faktem jest jednak współwystępowanie tych trzech patologii społecznych w niektórych miejscach w szczególnie dużym natężeniu (ryc. 2.6).



Rys. 6. Współwystępowanie miejsc koncentracji biedy, bezrobocia i przestępczości
Źródło: opracowanie własne

Obecność problemów i patologii społecznych na badanych obszarach jest zauważana przez ich mieszkańców. Istotność tych problemów i patologii podlegała ocenie w trakcie badań opinii respondentów. Napotkano w tej kwestii trzy różne sytuacje. Badani mieszkańcy obu części Centrum w większości przypadków zdają sobie sprawę ze znacznego nasilenia niekorzystnych zjawisk społecznych obecnych w otaczającej ich przestrzeni oraz potrafią poprawnie ocenić wagę i znaczenie tych zjawisk. Respondenci z Radiostacji, czyli jednego z obszarów najmniej zagrożonych patologiami, także poprawnie ocenili ich istotność jako raczej niską. Badane osoby z Dołów reprezentowały natomiast trzeci typ postawy. W swoich osądach przewartościowywały one wagę ocenianych zjawisk. Taka postawa, polegająca na niewłaściwej ocenie zagrożeń, jest szczególnie szkodliwa

dla osiągnięcia stanu równowagi i spokoju, prowadzi bowiem do pojawienia się niepotrzebnych lęków, napięć i stresów. To jest właśnie problem roli wiedzy społecznej – ludzie są bowiem racjonalni i logiczni zawsze w odniesieniu do wiedzy, którą posiadają. Jednak obserwator z zewnątrz może odnieść wrażenie, że nie można w każdym przypadku liczyć na to, że będą myśleli i działali logicznie. Niewłaściwa percepcja istniejących zagrożeń może zostać poprawiona poprzez działania informacyjne oraz pracę środowiskową powołanych do takich działań społecznych instytucji i organizacji.

W toku tego opracowania przedstawiono różnorodne analizy wielu zjawisk społecznych w ich przestrzennym kontekście. Powinny one zainteresować te władze lokalne, które są zobowiązane i mają instrumenty do prowadzenia odpowiedniej polityki i działań. To lokalne władze mają bowiem znaczny wpływ na funkcjonowanie infrastruktury społecznej (również opiekuńczo-zdrowotnej), politykę mieszkaniową, a także stan techniczny, higieniczny i estetyczny zarządzanych zasobów. Wyniki tych badań uwzględnione w procesie podejmowania decyzji mogą się przyczynić do zwiększenia skuteczności lokalnej polityki społecznej.

Zgodnie z przyjętą w 2013 r. uchwałą w sprawie *Strategii przestrzennego rozwoju Łodzi 2020+* na obszarze stanowiącym centrum miasta i obejmującym zabudowę historyczną, wyznaczona została Strefa Wielkomiejska¹². Jako jeden z głównych celów tej *Strategii* założono „Rozkwit centrum Miasta”. Rozkwit ten ma być związany m.in. z rewitalizacją Strefy Wielkomiejskiej oraz z tworzeniem dobrych publicznych przestrzeni. Rewitalizacja, przewidziana na lata 2014–2020, ma być przede wszystkim realizowana w części strefy położonej na północ od al. A. Mickiewicza i al. J. Piłsudskiego. Teren ten podzielono na 55 obszarów analitycznych. Dla niektórych z nich opracowywane jest osiem projektów rewitalizacji, które mają być realizowane w pierwszej kolejności. Projekty te przestrzennie mają objąć tereny we wschodniej (związanej z realizowanym projektem Nowego Centrum Łodzi) i północnej (okolice pl. Wolności i Manufaktury) części Centrum – obszaru SIM. Niestety tereny zidentyfikowane w tych badaniach jako problemowe (społecznie i przestrzennie) są większe niż obszary przewidywane do rewitalizacji. Trzeba pamiętać zatem, że po zrealizowaniu pierwszego etapu społecznej i technicznej odnowy miasta, tereny te będą bezpośrednio sąsiadowały, a nawet będą otoczone przez obszary o dużym natężeniu zjawisk patologii społecznych.

¹² Uchwała nr LV/1146/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 16 stycznia 2013 r. w sprawie *Strategii przestrzennego rozwoju Łodzi 2020+*.

LITERATURA

- Arystoteles, 1988, *Retoryka-Poetyka*, PWN, Warszawa.
- Bułat K., Czarniak P., Gorzelak A., Grabowski K., Iwański M., Jakubek P., Jodłowski J., Małek M., Młodawska-Mąsior S., Papierz A., Stożek M., 2010, *Kryminologia*, Oficyna Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Chainey S., Ratcliffe J., 2005, *GIS and Crime Mapping*, John Wiley and Sons, Hoboken.
- Czapska J., 2008, *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Krakowa*, [w:] K. Krajewski (red.), *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast*, Wyd. UJ, Kraków, s. 143–200.
- Czekaj K., 1993, *Mapy problemów społecznych jako narzędzie badawcze ekologii humanistycznej. Aspekty teoretyczne i empiryczne*, [w:] J. Wódz (red.), *Zagrożenia ekologiczne, warunki życia, wizje przyszłości*, Wyd. Śląsk, Katowice, s. 59–113.
- Czekaj K., 2012, *Socjologiczne mapy badawcze w miejskiej polityce społecznej. Od tradycji do współczesnych dobrych praktyk w rozwiązywaniu problemów w mieście*, [w:] A. Bartoszek, K. Czekaj, K. Faliszek, A. Niesporek, D. Trawkowska, *Instytucje wsparcia a monitoring problemów społecznych w Katowicach – księga dobrych praktyk*, Urząd Miasta Katowice, Katowice, s. 32–121.
- Dzieciuchowicz J., 2011, *Środowisko mieszkaniowe wielkiego miasta. Przykład Łodzi*, Wyd. UŁ, Łódź.
- Eck J., Chainey S., Cameron J., Wilson R., 2005, *Mapping crime: Understanding Hotspots*, National Institute of Justice, Washington DC.
- Jerschina J., Lesińska E., Pytliński Ł., Siwek H., 2012, *Badania poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Prądnika Czerwonego w Krakowie ze szczególnym uwzględnieniem wpływu zmian architektonicznych i technicznych na poziom lęku przed przestępczością*, [w:] J. Czapska (red.), *Zapobieganie przestępczości przez kształtowanie przestrzeni*, Wyd. UJ, Kraków.
- Gaberle A., 1993, *Patologia społeczna*, Wyd. Prawnicze, Warszawa.
- Grotowska-Leder J., 2001, *Przestrzeń miejska a zjawiska upośledzenia społecznego (na przykładzie Łodzi)*, [w:] H. Rogacki (red.), *Koncepcje teoretyczne i metody badań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej*, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań, s. 215–227.
- Herbert D. T., 1976, *The study of delinquency areas: A social geographical approach*, "Transactions of the Institute of British Geographers", 1, s. 472–492.
- Kwaśniewski J., 2000, *Patologia społeczna*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, Wyd. Oficyna Naukowa, Warszawa, t. 3, s. 88–96.
- Mordwa S., 2003, *Wyobrażenia przestrzeni miast Polski Środkowej. Na podstawie badań grupy młodzieży licealnej*, Wyd. UŁ, Łódź.
- Mordwa S., 2013, *Przestępczość i poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni miasta. Przykład Łodzi*, Wyd. UŁ, Łódź.

- Petelewicz M., Warzywoda-Kruszyńska W., 2010, *Bieda w dzieciństwie jako zagrożenie utrwaleniem biedy i wykluczenia społecznego w przyszłości*, Wyd. Biblioteka, Łódź.
- Smith S. C., Bruce C. W., 2008, *CrimeStat III. User Workbook*, National Institute of Justice, Washington DC.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi. Kierunki zagospodarowania – struktura funkcjonalna miasta*, 2010, załącznik nr 11 do uchwały nr XCIX/1826/10 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 października 2010 r., <http://www.mpu.lodz.pl/page/file.php?id=265> – dostęp 20.02.2014r.
- Szczepański J., 1972, *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa.
- Sztompka P., 2002, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Świętochowska U., 2001, *Patologie cywilizacji współczesnej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- Turner J. H., 1998, *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.
- Warzywoda-Kruszyńska W. (red.), 2001, *(Żyć) Na marginesie wielkiego miasta*, Absolwent, Łódź.